

Zginął pracownik z Cieszyna

Data publikacji: 5.07.2013 15:01

Pracownik firmy budowlanej z Cieszyna zginął porażony prądem na terenie kopalni Mysłowice-Wesoła w Mysłowicach. Trzej jego koledzy trafili do szpitala.

□

Do wypadku doszło na powierzchni kopalni, podczas prac w zakładzie przeróbki węgla. Pracownicy firmy Prinż Cieszyn budowali rusztowanie w zakładzie przeróbczym myśłowickiej kopalni. Roboty trwały w bezpośrednim sąsiedztwie torów kolejowych.

- ***Do wypadku doszło, gdy pracownicy dotknęli metalowymi elementami konstrukcji przewodu trakcyjnego*** – relacjonował PAP rzecznik Katowickiego Holdingu Węglowego, do której należy kopalnia, Wojciech Jaros.

Niestety, jeden z porażonych prądem pracowników zmarł. Trwająca około godzinę reanimacja nie przyniosła rezultatu. Pozostali dwaj pracownicy zostali przewiezieni do szpitala nr 2 w Mysłowicach

Okoliczności wypadku bada nadzór górniczy i inspekcja pracy, a także prokuratura.

KOD